

I znowu przyszły wakacje, czas beztroskiego odpoczynku, słodkiego leniuchowania, a jednocześnie aktywności, na którą nie zawsze jest czas w trakcie roku szkolnego. Wczasy, kolonie, wycieczki, obozy, poznawanie nowych miejsc i ludzi są wpisane w okres letniej kanikuly. Czasami nawet z tych wakacyjnych znajomości rodzi się coś poważniejszego i trwalszego.

Nasz organizm tak funkcjonuje, że oprócz pracy i wysiłku, rozwijających duchowo, umysłowo i fizycznie, potrzebuje również okresów odpoczynku i regeneracji sił. Nic więc dziwnego, że każdy czeka na nadejście tych chwil, szczególnie miłych, jeśli są poprzedzone solidnie i uczciwie przepracowanymi miesiącami. Dotyczy to oczywiście również dzieci i młodzieży. W przypadku naszej gminy większość z nich może rozpocząć dwa miesiące przerwy od książek i szkoły z poczuciem dobrze wypełnionych uczniowskich obowiązków. Świadczą o tym niezaprzeczone dowody w postaci wyników egzaminów zewnętrznych ośmioklasistów oraz, odchodzących już do historii, gimnazjalnych. We wszystkich naszych placówkach ich wyniki cieszą, ponieważ składają się na średnią, która w przypadku naszej gminy jest wyższa od powiatowej, wojewódzkiej (warto zaznaczyć, że województwo małopolskie miało najwyższą średnią w kraju!) i krajowej. To znakomita recenzja dla pracy i wysiłku edukacyjnego naszych nauczycieli, ale zarazem uczniów i ich rodziców. Bez tego współdziałania, będącego efektem zrozumienia ważności poziomu wykształcenia, zarówno dla losów indywidualnych, jak i społeczeństwa, nie byłoby tych osiągnięć. Śmiało, myślę, można pokusić się tutaj o sparafrazowanie znanego powiedzenia Jana Zamoyskiego, aby opisać idee przyświecające polityce oświatowej naszej gminy – Taka będzie przyszłość gminy, jaki poziom wykształcenia jej mieszkańców. Tę prawdę głoszę niezmiennie od początku mojej pracy na stanowisku wójta i zgodnie z nią, konsekwentnie, cały wysiłek oświatowy skupiamy w Skrzyszowie na bezustannym szukaniu i wprowadzaniu kolejnych narzędzi, służących stałemu podnoszeniu poziomu nauczania oraz skutecznemu motywowaniu uczniów do nauki.

Jednym z takich narzędzi zachęcających do osiągania dobrych wyników jest nasz system stypendialny. Cieszę się, że w tym roku jego kryteria spełniło prawie dwieście osób! To fantastyczny rezultat. Na swoim zaangażowaniu w naukę zyskają oczywiście ci uczniowie, ale, nie mam co do tego żadnych wątpliwości, w przyszłości na ich wiedzy i nawyku solidnej i uczciwej pracy zyska całe społeczeństwo.

Innym naszym pomysłem, który również sprawdził się znakomicie, jest kolejna już wycieczka do Warszawy dla klasy z najwyższą średnią. To nagroda nie tylko za indywidualne osiągnięcia, ale również za zdolność pracy zespołowej oraz umiejętności wspólnego motywowania wszystkich członków zespołu i wzajemnego wspierania.

Mam nadzieję, że za rok, podsumowując rok szkolny będę miał również okazję do chwalenia dzieci, ich nauczycieli i rodziców. A teraz moi drodzy wypoczywajcie i nabierajcie sił, pamiętając o zasadach bezpieczeństwa, dzięki czemu zdrowi i pełni zapału będziecie mogli wrócić do szkolnych ław we wrześniu.

Ja również udaję się na urlop. Zamierzam go spędzić w sposób, który najbardziej mnie odpręży i pozwala naładować akumulatory, czyli z najbliższymi. Pod moją nieobecność zastępować mnie będzie Pani Cecylia Andrusiewicz, Sekretarz Gminy.